

środa, 19.06.2024

Wspomnijmy dziś Św. Romualda

Pochodził z Rawenny. Wstąpił do Zakonu Benedyktynów, ale tęsknił za samotnym życiem. Dlatego po 3 latach opuścił ów klasztor. Spragniony był doskonalszego skupienia, więc podjął życie pustelnicze. W tym celu udał się na pogranicze Francji i Hiszpanii. Wstąpił do klasztoru benedyktyńskiego w Cuxa. On sam i jego towarzysze, nawiązując do pierwotnej Reguły św. Benedykta, żyli w oddzielnych domkach, uprawiali ziemię i gromadzili się tylko na wspólny posiłek i pacierze. Święty Romuald zakładał pustelnie również we Włoszech. Najśłynniejszy był erem w Camaldoli, stąd nazwa Zakonu Kamedułów. Z czasem Romuald miał coraz więcej uczniów i naśladowców. Do jego uczniów należeli m.in.: św. Bruno z Kwerfurtu (Bonifacy) – kapelan cesarza Ottona III, św. Benedykt z Benewentu i św. Jan z Wenecji, których św. Bruno zabrał ze sobą do Polski, gdzie też obaj ponieśli śmierć męczeńską († 1003), oraz św. Piotr Damiani († 1072). Święty Romuald kochał życie samotne i pustelnicze. „Gdziekolwiek przybył ów święty mąż, aby dłużej się zatrzymać, najpierw przygotowywał w celi maleńką kaplicę z ołtarzem, a następnie zamykał się, aby żyć w samotności” – napisał o nim św. Piotr Damiani. Święty Romuald z Camaldoli, opat ur. ok. 951 r. zm. 19 czerwca 1027 r. Jest patronem kamedułów. Źródło: <https://www.niedziela.pl/artukul/165716/nd/Najwiekszy-kamedula>